

Magdalena Pietrzak

Uniwersytet Łódzki

 <https://orcid.org/0000-0002-2136-356X>

magdalena.pietrzak@uni.lodz.pl

**Prospekty i inne wypowiedzi odredakcyjne w polskiej prasie
osiemnastowiecznej, czyli o budowaniu
wspólnoty komunikatywnej**

Streszczenie. Prospekt to dość popularna w XVIII i XIX stuleciu forma informowania o nowych publikacjach, w tym o nowych tytułach prasowych. Podstawę materiałową artykułu stanowią prospekty oraz inne wypowiedzi odredakcyjne zapowiadające gazetę. Do badań wybrano teksty z XVIII stulecia, czyli z początków polskiej prasy periodycznej. Był to także czas, w którym prasa w istotny sposób wpływała na propagowanie wartości oświeceniowych. Celem opracowania jest analiza zawartości treściowej prospektów zmierzająca do wskazania czynników, które służyły pozyskiwaniu czytelników, co w konsekwencji prowadziło do tworzenia wspólnoty komunikatywnej. Analizy wykazały, że czynnikiem sprzyjającym powstawaniu wspólnoty czytelniczej była deklaracja redakcji co do celów gazety bliskich wyznawanym wartościom (były to cele wychowawcze, edukacyjne). Dość liczne były odwołania do wartości oświeceniowych, takich jak: nauka, prawda, wolność. W prospektach deklarowano publikowanie aktualnych, pewnych i rzetelnych wiadomości. Starano się pozyskać czytelników także wyglądem gazety (dobrą jakością papieru i druku).

Słowa kluczowe: prasa polska, prospekt, wspólnota komunikatywna, XVIII w.



© by the author, licensee Lodz University – Lodz University Press, Lodz, Poland.
This article is an open access article distributed under the terms and conditions
of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0
(<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Funding Information: Not applicable

Conflicts of interests: None

Ethical Considerations: The Authors assure of no violations of publication ethics and take full responsibility for the content of the publication.

Received: 2025-01-06. Accepted: 2025-06-30.

Prospectuses and other editorial statements in the 18th-century Polish press: on building a communicative community

Summary. A prospectus was a fairly popular form in the 18th and 19th centuries for announcing new publications, including new press titles. The article's material base consists of prospectuses and other editorial statements introducing a newspaper. The research focuses on texts from the 18th-century, the early stage of the development of the Polish periodical press. This period was also marked by the press's significant influence on shaping Enlightenment values. The aim of the study is to analyze the content of prospectuses to identify factors that contributed to attracting readers, ultimately leading to the creation of a communicative community. The analyses revealed that one key factor fostering the formation of a reading community was the editorial declaration of the newspaper's goals, which aligned with the values embraced by the audience (these included educational and moral objectives). There were numerous references to Enlightenment values such as science, truth, and freedom. The prospectuses promised to deliver current, reliable, and accurate information. Efforts were also made to attract readers through the newspaper's appearance, such as good-quality paper and printing.

Keywords: polish press, prospectus, communicative community, 18th-century

Wydawanie prospektu (łac. *prospectus* 'widok, widoczność' Kopaliński 1994: 415) było dość popularną w XVIII i XIX w. formą informowania o dziełach, które miały się ukazać na rynku wydawniczym. W ten sposób powiadamiano zarówno o nowych publikacjach książkowych (z zakresu literatury pięknej¹, użytkowej²), jak i o periodykach (Jarosz 2023: 97–98). *Wielki słownik języka polskiego* (dalej: WSJP PAN) chronologizuje leksem *prospekt* na 1564 r. i podaje, że po raz pierwszy został uwzględniony w *Słowniku polszczyzny XVI wieku*, choć *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku* (dalej: ESXVII) nie potwierdza tego faktu³. Znaczenie leksemu *prospekt* 'publikacja zapowiadająca dzieło' po raz pierwszy odnotowuje *Słownik języka polskiego* Samuela Lindego (dalej: SL): 'prospekt dzieła, cf. plan, ogłoszenie'. Tzw. *Słownik wileński* (dalej: SWil) notuje *prospekt* w dwóch znaczeniach: pierwsze 'widok', a drugie 'pismo zawierające ogłoszenie o mającym wyjść dziele, kiedy się na nie żąda przedpłaty' (SWil). Podobnie *prospekt* definiuje tzw. *Słownik warszawski* (dalej: SW): 'ogłoszenie, zapowiedź przedpłaty na wydawnictwo, z jego charakterystyką: Ogłosić P. na dzieło, pismo'.

¹ Zob. *Prospekt. Wydawnictwo Księgarni J.M. Bazewicza w Warszawie, ul. Warecka nr 9, Prace Ludowe Józefa Grajnera, Powiastki i Opowiadania*, 1893, Warszawa: Wydawnictwo Księgarni J.M. Bazewicza, <https://polona.pl/item-view/9ef103f2-c3c5-410f-865d-749db077dac8?page=0> (dostęp: 16.12.2024).

² Zob. I.S. Beldowski, *Prospekt Do Zbioru Seymu Terazniejszego*, [1791], [Warszawa: druki ulotne], <https://polona.pl/item-view/6fe8dfb3-b50a-4b75-9d49-9de5d8c8da20?page=6> (dostęp: 10.04.2024); J. Śniadecki, *Prospekt Dzieła pod tytułem: Rachunku Algebraicznego Teorya z Przystosowaniem Do Geometrii Linii Krzywych we dwóch Tomach*, [1871], Kraków: Drukarnia Szkoły Głównej Koronnej, <https://polona.pl/item-view/f8dbb533-23a4-4f83-bb87-d216e10c047a?page=0> (dostęp: 10.04.2024).

³ W ESXVII zawarta jest informacja, że wcześniejsze słowniki nie notują tego leksemu, a najdawniejsze poświadczenia lokują w przedziale czasowym 1656–1688 w znaczeniu 'panorama, perspektywa' (ESXVII).

W prospekcie gazety/dziennika, jak dowodzą badania Beaty Jarosz (2023: 98), „precyzowano problematykę i nakład pisma, podawano częstotliwość ukazywania się kolejnych numerów, czasem prezentowano skład redakcji, a nierzadko też uzasadniano utworzenie nowej gazety, zachęcano do nadsyłania artykułów bądź zgłaszania propozycji tematycznych”. Już na podstawie tych wstępnych danych można wnioskować, że prospekt pisma periodycznego miał nie tylko informować potencjalnych odbiorców o nowym tytule prasowym, by w ten sposób zainteresować publikacją, a w konsekwencji pozyskać prenumeratorów⁴, lecz także miał budować wspólnotę czytelników skupionych wokół konkretnej gazety i jej programu. Jeśli przyjmiemy, że „wspólnotą komunikatywną jest zespół ludzi pozostających w bezpośrednim lub pośrednim kontakcie dzięki posiadaniu kodu komunikacyjnego wielostronnie uzgodnionego poprzez kontakt komunikatywny i kulturę, czyli języka służącego mu do porozumiewania się w sprawach warunków bytowania, celów, działań, dążeń, zainteresowań, zagrożeń” (Borawski 2005: 31), to możemy uznać, że taką wspólnotę wyznaczają relacje między redakcją pisma a jego czytelnikami (i odwrotnie). Takie ujęcie zagadnienia zgodne jest z rozumieniem leksemu *wspólnota* jako ‘to, co łączy, zespala; więź, spójnia’ (SJPDor). Oczywiście, wspólnota czytelnicza, jak każda, kształtuje się poprzez częste i trwałe kontakty oraz wskutek podzielenia określonych wartości i przekonań. Trudno zatem na podstawie ogłoszenia zapowiadającego ukazywanie się pisma periodycznego domniemywać, czy takowa wspólnota ostatecznie się zawiązała. Jednakże można pokusić się o wskazanie tych czynników, które zapowiadały chęć/potrzebę utworzenia wspólnoty czytelniczej. Ponieważ przedmiotem oglądu są teksty dotyczące polskiej prasy drukowanej z początków jej kształtowania się, w analizach należy uwzględnić liczne konteksty decydujące o specyfice (odmienności) wydawniczej prasy danego okresu.

Podstawę materiałową stanowią prospekty (zob. *Źródła*) oraz inne wypowiedzi odredakcyjne zapowiadające gazetę lub (w przypadku wypowiedzi odredakcyjnych) pojawiające się w pierwszym numerze pisma. Do analiz wybrano teksty pochodzące z XVIII stulecia, a zwłaszcza z jego 2. poł., czyli z okresu dynamicznego rozwoju informacyjnej prasy periodycznej. Był to także kolejny etap⁵ specjalizacji i profesjonalizacji branży dziennikarskiej, w tym kształtowania świadomości twórców prasy. Do analiz starano się pozyskać wszystkie dostępne w e-zasobach prospekty prasy drukowanej. Brak materiału z 1. poł. XVIII w. (mowa o takich tytułach jak: „Nowiny Polskie” 1729 – zmienione na „Kurier Polski” 1729–1760, „Relata Refero” 1729 – zmienione na „U/Przywilejowane” 1730–1760) wynika głównie

⁴ W XVIII i na początku XIX w. prenumerata była podstawową formą dystrybucji prasy.

⁵ Mam tu na myśli funkcjonujący na ziemiach polskich od XVII w. obieg gazet rękopiśmiennych; o ich fenomenie, roli w organizowaniu przestrzeni informacyjnej pisały m.in. Dorota Suska (2020, 2021) i Renata Bizior (2022 — tu dodatkowe wskazówki bibliograficzne).

⁶ W ciągu 1730 r. zmieniło się brzmienie pierwszego członu tytułu z „Przywilejowane...” na „Uprzywilejowane...”.

z niepublikowania prospektu jako zapowiedzi tytułu prasowego. Badane teksty nie były jak dotąd przedmiotem językoznawczego opisu. Opracowanie ma zatem charakter bardziej przyczynkowski niż kompleksowy. Oprócz celu głównego, którym jest wskazanie czynników sprzyjających pozyskiwaniu czytelników (i budowaniu wspólnoty), ogłód materiału źródłowego ma pokazać przydatność tego rodzaju wypowiedzi do dalszych studiów. A trzeba nadmienić, że jest to dość ciekawa materia, zarówno do badań nad językiem dziennikarzy (Jarosz 2023), dawnej świadomości genologicznej, jak i ogólnie do ogłodu kontekstów kształtowania się dawnego czytelnictwa prasy. Prospekty, będąc paratekstami, a dokładnie epitekstami prasowymi (Loewe 2007: 222–230), stanowią odpowiednią podstawę do badań sprofilowanych tekstologicznie. Przypisana paratekstom funkcja prezentacyjno-rekomendująca (Loewe 2007: 23, 223) nie była dotąd analizowana na przykładzie prasy dawnej.

Początki drukowanej prasy periodycznej w Polsce przypadają na 1661 r., to znaczy na czas ukazania się pierwszego numeru „Merkurysza Polskiego”⁷. Prasę periodyczną poprzedziły gazety ulotne, ważną rolę odegrały też gazety seryjne (Kolasa 2012)⁸. Były atrakcyjne, cieszyły się poczytnością, ale drukowane były nieregularnie, okazjonalnie. Istotne dla masowego upowszechniania się informacji było powstanie gazet periodycznych, bowiem, jak uzasadniał Jerzy Łojek (1976: 12–13): „Przy gazetach ulotnych mamy do czynienia z okazjonalnym zaspokajaniem ciekawości rozbudzonej już doraźnie plotką czy pogłoską, natomiast pojawienie się prasy periodycznej wiąże się z zupełnie nowym zjawiskiem społecznym – z zapotrzebowaniem na ciągły dopływ informacji, który z kolei w nowy sposób kształtuje umysłowość i opinię czytelnika”.

Informacyjny charakter prasy był dominujący w kolejnym stuleciu. Tę funkcję pełniła głównie prasa codzienna. W XVIII w. wzrosła opiniotwórcza rola tytułów prasowych: „Od tego czasu prasa w Polsce staje się istotnym czynnikiem życia publicznego. Inaczej wyglądałby obraz polskiego oświecenia, gdyby nie ukazywały się takie pisma jak »Zabawy Przyjemne i Pożyteczne«, a przede wszystkim »Monitor« – inspirator i animator ówczesnego życia kulturalnego” (Dziki 2009: 70).

Warto w tym kontekście przywołać deklaracje wydawców tych dwóch jakże ważnych dla polskiej myśli oświeceniowej pism. W pierwszym numerze „Monitora” (1765–1785) oraz w *Suplemencie* do „Wiadomości Warszawskich”

⁷ Więcej na temat „Merkurysza Polskiego” i jego roli w kształtowaniu się komunikacji masowej w artykule: Ostaszewska 2011. Przy okazji omawiania funkcji wypowiedzi paratekstowych, warto zwrócić uwagę na początkowe akapity pierwszego numeru „Merkurysza”, w którym wydawca odwołuje się do przykładu obcych narodów, by wiadomości „co tydzień do druku podawać” (MP 21). Wyjaśnia przy tym powody wydawania gazety, są nimi konieczność dokształcenia odbiorcy/czytelnika oraz poszerzenie jego wiedzy: „jedyny pokarm dowcipu ludzkiego – umieć i wiedzieć jak najwięcej” (MP 21).

⁸ W publikacji Władysława M. Kolasy (2012) znajduje się bogata baza pozycji bibliograficznych poświęconych prasie polskiej najstarszej doby.

(informującym o zamiarze wydawania „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” 1770–1777) bardzo mocno akcentuje się służebny charakter pism, czego dowodzi leksyka z pola semantycznego *służyć* – *usługi, służyć, sługa*:

Mnie Synowi swojemu zostawił równą czystość intencji, żądzę równą pożyteczności, y drogę już utworowaną, w tym szczęśliwszy od Oycy, że **usługi Narodowej zaczynam ośnowę w tym czasie periodzie**, w którym życzliwsze jak dotąd Krajowi moiemu przeznaczenia; Polskę z niewoli nierządu y niewiadomości, wyprowadzać dopuszczają Temu Rządcy, który y powszechnego dobra pragnie, y to co pragnie wykonać umie (M 1765, nr 1: 4–5)⁹.

Służyć towarzystwu ludzkiemu, pożytków onego podług przeżożenia swego obmyślając, powinność jest każdego do tegoż towarzystwa wchodzącego. **Służyć** temuż towarzystwu usilnego dokładać starania, aby miłość ku cnocie, ku naukom, ku prawdzie, coraz się bardziej rozkrzewiała, jest to liczbę zgodnych **sług** jego na przyszłe czasy pomnażać, a na łaskawe i czasów niniejszych i potomności zasługować względę (SWW 1770, nr 1).

W wypowiedziach dominuje frazeologia oświeceniowa: [wyprowadzać] *Polskę z niewoli nierządu y niewiadomości*, [rozkrzewiać] *miłość ku cnocie, ku naukom, ku prawdzie, służyć towarzystwu ludzkiemu*. O roli i znaczeniu „Monitora” oraz „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” w kształtowaniu oświeceniowych wzorów i haseł pisano już wiele (m.in. Aleksandrowska 1976; Klimowicz 1977: 83–91, 109–119; Platt 2004; Łojek 1976: 45–50). Warto jeszcze zwrócić uwagę na zainteresowanie czytelników tych pism. Julian Platt (2004: XVI) wzmiankuje, że o poczytności „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” świadczą powtórne wydania pierwszych trzech tomów oraz wznowienie czwartego.

Pisząc o piśmiennictwie periodycznym XVIII stulecia, należy wspomnieć o kilku ważnych kwestiach. Po pierwsze, przez cały XVIII w. to Warszawa była nie tylko głównym ośrodkiem wydawniczym prasy polskiej, lecz także konsumentem znacznej większości polskich gazet i czasopism (Łojek 1976: 18–19). Po drugie, głównymi odbiorcami gazet informacyjnych byli w tym stuleciu przedstawiciele szlachty oraz zamożniejsi mieszkańcy stolicy i większych miast Korony (rzadziej Litwy) (Łojek 1976: 19). Warunkiem *sine qua non* lektury prasy była umiejętność czytania oraz zainteresowanie sprawami politycznymi (i społecznymi). Po trzecie, monopol na wydawanie prasy miały dwa zakony – pijarów i jezuitów, dodatkowo ks. Stefan Łuskina (eksjezuita) otrzymał w 1773 r. od Stanisława Augusta „przywilej zapewniający mu dożywotnio¹⁰ prawo wyłączności w publikowaniu na terenie Korony gazet informacyjnych we wszystkich językach z wyjątkiem francuskiego” (Łojek 1976: 25–26). Na podstawie nowego przywileju Łuskina od stycznia 1774 r. rozpoczął wydawanie „Gazety Warszawskiej”. W ten sposób „Gazeta Warszawska” nie miała (bo też i nie mogła mieć) konkurencji. Stała się wyrazicielką konserwatywnych poglądów redaktora.

⁹ W cytatach zastosowano zasady transliteracji, wprowadzając jednakże pewne uproszczenia, nieistotne dla zrozumienia sensu wypowiedzi, m.in. zrezygnowano z długiego s, oznaczania samogłosek pochylonych.

¹⁰ Ks. Łuskina umiera 21 sierpnia 1793 r.

Łuski atakował filozofów oświecenia i przeciwników Kościoła (np. Voltaire'a), był bezkrytyczny wobec Katarzyny II, postulował utrzymanie Rzeczypospolitej w zależności od Rosji (Łojek 1976: 26–33). Jak zaznacza Jerzy Łojek – autor monografii poświęconej „Gazecie Warszawskiej”:

„Gazeta Warszawska” księdza Łuskińskiego zaspokajała w zasadzie potrzeby informacyjne społeczeństwa polskiego aż do czasów Sejmu Czteroletniego. Przestała jednak wystarczać od roku 1788, gdy w całym kraju nastąpiło nieznanne dotąd w dziejach Rzplitej ożywienie polityczne, którego ośrodkiem była z natury rzeczy Warszawa, a jednocześnie sytuacja międzynarodowa [...] wybitnie się skomplikowała i interesować poczęła cały prawie ogół szlachecki oraz znaczną część polskiego mieszczaństwa (Łojek 1976: 31).

W tej atmosferze zrodził się pomysł wydawania gazety informacyjnej będącej organem stronnictwa reform. Jego inicjatorem był Ignacy Potocki, a wykonawcami podpisanymi pod projektem Julian Ursyn Niemcewicz, Józef Weyssenhoff oraz Tadeusz Mostowski. W grudniu 1790 r. do rąk warszawian trafia *Prospectus Wiadomości Politycznych y Uczonych, Kraiowych y Zagranicznych, pod tytułem Gazeta Narodowa y Obca*. Projekt podzielony jest na trzy części. W pierwszej – merytorycznej – redaktorzy przedstawiają powody, dla których zdecydowali się wydawać gazetę. Tym głównym jest wolność druku, pojmowana jako konsekwencja wolności myślenia: „Już prawo kardynalne pozwoliło nam **wolno** myśleć, **wolno** pisać, **wolno** drukować, i głos przyrodzenia, stał się ustawą dla społeczeństwa” (PGNiO 1790).

Warto nadmienić, że wyrazy z pola semantycznego *wolność* (*wolno*, *wolność*, *wolni*) wymieniane są w tym krótkim tekście siedem razy. W kolejnych akapitach dość obszernie wyłożone zostają założenia ideowe pisma (wyraźnie inspirowane Rewolucją Francuską) oraz przedstawione są działy tematyczne. Wśród głównych celów „Gazety Narodowej i Obcej” uwypuszcza się potrzeba pisania o nowych prądach oświeceniowych i o zmianach dokonujących się za granicą. W tych partiach środkiem perswazji stała się metafora światła (*rozprzestrzenie światła powszechne, światło obszerne*), celowo wyzyskująca kontrast z dalszą częścią wywodu (*gruba zasłona, przytłumienie, ciemność*) ewokującego czasy saskie:

My czuiąc, jak wielce musi się w narodzie rozprzestrzenie światło powszechne, kiedy już nie mogą być, ani ucięte skrzydła dowcipu, ani zatrzymane wydobyć prawdy, z pod grubey zasłony, którą przytłumiły ją ciemność, i przesady; niesiemy Kraiowi ofiarę, bardziej istotną, a niżeli pozorną (PGNiO 1790).

Naszą będzie pracą, okazywać ciągle i porządnie, wzrost jey [tj. rewolucji rozumu], wpływanie niezmiernie które mieć będzie, na ludzi, i na wieki; stosunki jey do naszego kraiu, i do naszych myśli; bojaźnie, które nam czynić powinna; nadzieie, któremi nas, i potomków naszych pocieszy; i to światło obszerne, te wzory pisania tak częste w Zgromadzeniu Narodowym Francuzkim, z których możemy brać dla nas i porównania, i przykłady (PGNiO 1790).

W *Projekcie* padają także deklaracje o konieczności informowania o pracach Sejmu:

Co do Seymu naszego; wiernie podawać będziemy to, co w nim godniejszym znajdzie się uwagi. Wolni, jak powietrze które nas otacza, nie użyjemy na złe tej wolności. Ani gorycz, ani nienawiść, ku nikomu nas uwodzić nie będą; bo serca nasze kochać potrzebią (PGNiO 1790).

Należy zaznaczyć, że zapowiedź relacjonowania wystąpień sejmowych spotkała się z ostrą krytyką przedstawicieli stronnictwa hetmańskiego, ale spodobała się czytelnikom (Łojek 1976: 34–35)¹¹. Część druga *Prospektu* koncentruje się na kwestiach technicznych: warunkach prenumeraty, cenie, sposobie wnoszenia opłat i odbioru gazety, mowa jest o częstotliwości ukazywania gazety, ponadto zamieszczane są informacje o formacie i czcionce. Całość kończą deklaracja służby krajowi: *nie myślemy się wstydzić pracą naszą, owszem usługę z niej kraiovi uczynić pragniemy* (PGNiO 1790) oraz podpisy redaktorów.

„Gazeta Narodowa i Obca” była odpowiedzią na potrzeby czytelników, czy może szerzej obywateli, wyznających idee oświeceniowe oraz głoszących potrzebę reform. Tych potrzeb nie zaspokajała konserwatywna „Gazeta Warszawska”, stąd też zainteresowanie nowym tytułem, o czym świadczy jego rosnąca poczytność. Z badań J. Łojki (1976: 35) wynika, że w szczytowym momencie (poł. 1792 r.) „Gazeta Narodowa i Obca” osiągnęła nakład 1900 egzemplarzy, przewyższając o kilkaset egzemplarzy panującą na polskim rynku „Gazetę Warszawską”.

Pod koniec XVIII w. (w 1792 r.) na warszawskim rynku wydawniczym pojawiło się kolejne pismo periodyczne o charakterze informacyjnym – był to „Korrespondent Warszawski”. J. Łojek określa „Korrespondenta” jako pierwowzór pisma informacyjnego typu popularnego i masowego (Łojek 1976: 37), zwracając przy tym uwagę na przystępną formę informowania. Dość ciekawie przedstawia się także prospekt tego pisma. Jest to kilkustronicowa broszura, z wydzielonymi rozdziałami: *Tłumaczenie się Stosowne do Zamiaru y Całego Składu Tego Pisma Peryodycznego, Do Ganiących Zamiar i układ Pisma Peryodycznego Korrespondenta Warszawskiego*, ponadto w prospekcie umieszczono *Próbkę Wiadomości i Próbkę Doniesień* oraz *Dodatek do Prospektu* z informacjami o opłatach i kolportacji gazety. Widać zatem, że wydawcy „Korrespondenta” zadbali, by prospekt zawierał obszernie dane pozwalające potencjalnemu czytelnikowi na zapoznanie się z piśmem i podjęcie decyzji o prenumeracie. Warto zwrócić uwagę na te fragmenty prospektu, które podkreślają atuty pisma, na przykład atrakcyjny *Dodatek*:

[...] jeszcze będzie na początku każdego Miesiąca *Dodatek Korrespondenta Warszawskiego*, który będzie zawierał albo *Wiadomości z Miesiąca zeszłego*, [...] albo **osobliwsze jakie Anekdoty godne czytania i pamięci**, lub **nowe** szczególnie do moralności, jurysprudencji, polityki i literatury ściągające się **Doniesienia**, tudzież **pożyteczne krajowe i zagraniczne wynalazki, także wydoskonalenia kunsztów i rolnictwa opisy** [...] (PKW 1792: II).

Nośnikiem funkcji perswazyjnej są przydawki: *osobliwsze* [anegdoty], *godne* [czytania i pamięci], *nowe* [doniesienia], *pożyteczne* [wynalazki], pozytywnie wartościujące oczekiwane przez czytelników atrybuty nowej gazety. Godna

¹¹ Więcej na temat „Gazety Narodowej i Obcej” i jej przyjęciu przez obóz konserwatywny w pracy Anny Goriaczko (1953).

podkreślenia jest wyrażona przez redaktora świadomość potrzeby uatrakcyjnienia pisma cytatem umieszczonym w nagłówku gazety, a zatem w strategicznej pozycji tekstowej. Bezpośrednio wyeksplikowany cel takiego napisu — *dla odnowienia ciekawości, i zaostrzenia apetytu* — wskazuje na umyślne działanie zmierzające do pozyskania odbiorcy:

Należałoby w każdym z takowych Korrespondenta Warszawskiego Pism tygodniowych **dla odnowienia ciekawości, i zaostrzenia**, (że tak wyrażę) **do czytania apetytu**, dać nowy jaki na samym początku napis, czyli zdanie osobliwsze, lub przestrożę cechą **nowości, i pożytku** oznaczoną, lecz to trudno obiecywać, a podobno lepiej będzie, nie obiecawszy, jeśli sposobność dozwoli, uskutecznić (PKW 1792: III).

Ciekawym zabiegiem perswazyjnym zastosowanym w prospekcie jest przyjęcie perspektywy (potencjalnego) czytelnika/prenumeratora, który zadaje pytania o potrzebę prenumeraty: *Co? Mamli prenumerować? i za myśli czyieś płacić?*, a następnie wyraża swoje potrzeby czytelnicze:

Ja potrzebuję nowin, przypadków, lub jakich odmian politycznych, czasem fizycznych, do zdrowia służących i ekonomiki wiadomości, a naybardziej Układów Rządowych, nowych praw, uchwał, jakich doniesienia rewolucyi, bądź krajowych, bądź zagranicznych, nie zaś zdań, czyli reflexyi, o które nikogo nie proszę (PKW 1792: IV).

Jak łatwo się domyślić, redakcja „Korrespondenta” pozytywnie na te potrzeby odpowie:

Więc uczynimy akkord: Wszystkie nowiny żadnego, najmniejszego nie będą zawierały rozumowania [...]. Tylko się oznaymi, gdzie się co stało, a Czytelnik niech sam sędzi, gani, chwali, lub jak chce niech sobie wnosi. I taki będzie skład wszystkich donoszonych, a tych nayspóźniejszych, nayciekawszych, i ile możności naysprawdziwszych wiadomości. To się akkorduje dla Czytelnika (PKW 1792: IV).

W dalszym ciągu wywodu autor prospektu wchodzi w różne role, choćby czytelnika sceptyka wątpiącego w sukces wydawniczy: *Obaczym, powiadają niektórzy, czy długo tego pisania* (PKW 1792: V) i daje odpowiedź: [...] *nie ma na świecie nic wieczno-trwałego. Co się zaczęło, skończyć musi* (PKW 1792: V). W innym miejscu, odwołując się do prawd uniwersalnych (o przyjaźni, o nieocenianiu po wyglądzie), wyraża przekonanie, że pismo ocenić będzie można dopiero po jego systematycznej i gruntownej lekturze, co jest oczywistą zachętą do prenumeraty:

Powiadają: nim kto prawdziwego sobie oberze Przyjaciela, ma wprzód z nim korzec zieść soli, póki go nie doświadczy, toż samo i każde pismo wprzód czytać, i z gruntu przeyrzeć należy, a potem dopiero całe zwiedziwszy, o nim sądzić (PKW 1792: VI).

Mylemy się często, spojrzawszy na twarz powabną, i na pierwsze weyrzenie pociągającą. [...] Toż samo właśnie dzieje się, kto sędzi o pismach jakich, albo z tytułu, albo z kawałków i urywków na pozor ładnych, cętkami upstrzonych i niby dobrych, jakże całe przeczytał, nie warte było pracy i cierpliwości (PKW 1792: VI-VII).

Widzimy zatem, że autorzy prospektu „Korrespondenta Warszawskiego” dość starannie przygotowali się do zainteresowania czytelników nowym

tytułem prasowym. W prospekcie wyczerpująco przedstawiono program nowego pisma, warunki prenumeraty, a ponadto dołączono próbki tekstów. Gazeta cieszyła się też sporą poczytnością – nakład pisma przewyższył 1000 egzemplarzy. Nie bez znaczenia, jak dowodzi J. Łojek (1976: 37–38), była niska cena gazety. Roczna prenumerata wynosiła 24 złp w Warszawie, na prowincji 36 złp – co stanowiło połowę ceny „Gazety Warszawskiej”.

Jak pokazuje przykład „Korrespondenta Warszawskiego” czynnikiem sprzyjającym pozyskiwaniu czytelników była nie tylko chęć upowszechniania myśli oświeceniowej, lecz także istotne okazały się względy komercyjne: wygląd pisma, atrakcyjna forma prezentacji treści czy w końcu cena. Wydawcy byli świadomi konieczności urozmaicenia publikowanych treści oraz pozyskiwania ciekawie piszących autorów. Stąd też w prospektach czy wypowiedziach odredakcyjnych omówionych już pism wybrzmiewały deklaracje dotyczące autorów czy właściwego doboru tekstów, jak choćby w poniższym doniesieniu o wydawaniu „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”:

Przyjemność tych Zabaw pominąwszy nawet **pióra wdzięków, o które jednak usilnie starać się będziemy**, wyniknie z różności i wyboru materji i pamięci na to, iż czytanie pracą będąc, ulżenia czytelnikowi z strony Autorów wyciąga. Pożytek zaś [...] pokaże się z ważności rzeczy, które do wszelkiego literatury, nauk wyzwolonych umiejętności nawet rodzaju, roziągając się, będzie zawierało (SWW 1770, nr 1).

Motywuując chęć wydawania nowego tytułu, zwracano uwagę na dotychczasowy brak pisma o zawartości treściowej proponowanej przez wydawców. Tak tłumaczył redaktor „Przewodnika Warszawskiego” – czasopisma wyspecjalizowanego w informacji handlowej i usługowej:

[...] w Naszey zaś Warszawie, [...] nie ma dotąd tego rodzaju wygody Pisma Publicznego, przez któreby tak setkiesięczny Mieszkaniec Tuteyszey, iako i liczny Przyiezny, za iednym wto Pismo Okarzuceniem, łatwo znaleźć mógł to wszystko czegooby sobie życzył, bez próżney a często zawodney Expensy, na naymanie do takowego wyszukiwania Ludzi (PPW 1788).

W prowokacyjny sposób, poprzez *argumentum ad auditores*, zachęcano do jego nabywania:

Z Tych tak licznych Artykułów wiadomości Warszawskich, a niełatwych każdemu mianowicie Przyieznemu, do znalezienia widzenia słyszenia &c: Niech każdy sądzi, ieśli tego rodzaju Pismo nie iest potrzebne, a ieśli osądzi takową potrzebę, niechże Duchem obywatelskim a nie Parcyalnym przykłada się czym może, do wzrostu i wydoskonalenia tego Dzieła (PPW 1788).

Należy jeszcze dodać, że formą nawiązywania współpracy z czytelnikiem było zachęcanie do nadsyłania tekstów. W prospektach pojawiała się stosowna informacja o takiej możliwości, podawane były też ogólne zasady określające dobór treści. Podkreślano takie cechy wiadomości jak: użyteczność, ciekawość, osobliwość, por.:

Doniesienia, znaydą mieysce przy tey *Gazecie*, ale tylko te, które albo **użyteczną wiadomość** będą miały za sobą, albo **wygodę publiczną** (PGNiO 1790).

Przytym wszelkie Doniesienia, **ciekawych a szczególnych** zdarzeń z podpisem dającego, byleby one niczyiej nie krzywdziły osobistości, Redaktorowie umieszczać na końcu Gazety obietnią (PGK 1793).

Ktoby chciał Wiadomości jakie **osobliwsze** donieść do Korrespondenta Warszawskiego ze Stolicy, za małą opłatą przyjmowane będą. / Ktoby zaś z którejkolwiek Części Królestwa, lub z zagranicy nadesłał, a warte były doniesienia, przyjęte zostaną [...] (PKW 1792: I).

Co należy odnotować, zwracano szczególną uwagę na kwestie etyczne: *byleby ani sławie bliźniego, ani Rządowi, ani Religii nic przeciwnego nie zawierały* (PKW 1792: II) oraz dotyczące długości tekstu. Zastrzeżono możliwość dokonywania skrótów.

Na zakończenie omawiania czynników determinujących, czy też sprzyjających pozyskiwaniu czytelników, warto wspomnieć o kwestiach związanych z wyglądem pisma – jego formatem, rodzajem papieru, czcionką oraz z jego ceną. Tego rodzaju informacje niemalże obligatoryjnie zamieszczane były w tekstach anonsujących nowy tytuł prasowy. Wygląd prospektu (format, czcionka, rodzaj papieru) na ogół odpowiadał wyglądowi gazety. Por.:

Ten *Korrespondent Warszawski* w takowym Formacie i na papierze jako i Prospekt wydawany będzie (PKW 1792: II).

Format i druk Gazety będzie taki, jakim go okazuje niniejszy Prospectus; Papier zaś, tym czasem jaki się znalazł **naylepszy** i wyrównywiający wielkości Formatu, zażyty będzie, do póki zamówione po Fabrykach papiery, **i w gatunku i w wielkości naywyborniejsze**, dostarczone nie zostaną (PGNiO 1790).

Format zaś Gazety i Druk będzie takim, iakim go okazuje niniejszy Prospectus (PGK 1793).

O **dobroć i piękność** Papieru, Redaktorowie równie usilnego dołożą starania, aby Publiczność zewszeh miar kontenta była (PGK 1793).

Zwraca uwagę nagromadzenie nacechowanej leksyki (form superlatywnych: *naylepszy, naywyborniejszy*, rzeczowników prymarnie wartościujących: *dobroć i piękno*), co typowe jest dla tekstów o funkcji perswazyjnej. Ważna też była cena gazety. „Gazeta Narodowa i Obca” konkurująca z „Gazetą Warszawską” Łuskiny kosztowała tyle samo, tj. 4 dukaty, czyli 72 złp rocznie, „natomiast treścią i szatą graficzną biła na głowę pismo Łuskiny” (Łojek 1976: 35)¹².

Do wybuchu wojny polsko-rosyjskiej, czyli do 1792 r., informacyjna prasa warszawska liczyła 6 gazet i – jak dowodzą badania J. Łojka – osiągnęła łączny nakład jednorazowy ok. 6000 egzemplarzy. Badacz dawnej prasy twierdzi, że ten wynik należy odczytywać jako świadectwo poważnego wzrostu czytelnictwa zarówno w Warszawie, jak i na terenie całego kraju. I jak konstatuje: „tak poważny wzrost zapotrzebowania na prasę uznać trzeba za nowe zjawisko jakościowe, świadczące o poważnych przeobrażeniach społecznych i kulturalnych,

¹² Dalej badacz dowodzi: „Ukazywała się w formacie in folio, na dobrym papierze, w starannym układzie graficznym; tłoczona była dobrą, czytelną czcionką. Zewnętrznie przypominała największe pisma informacyjne angielskie i francuskie. Serwis informacyjny »Gazety Narodowej i Obcej« przewyższał również znacznie zasób wiadomości publikowanych przez »Gazetę Warszawską«” (Łojek 1976: 35).

o kształtowaniu się społeczeństwa szlachecko-mieszczańskiego nowego typu, przejawiającego pogłębioną świadomość narodową i szerokie zainteresowania polityczne” (Łojek 1976: 38).

Lektura i analizy zgromadzonego materiału pozwalają sformułować kilka wniosków.

- 1) Jak już wielokrotnie wspominano, prasa XVIII-wieczna (tzw. pisma moralne oraz prasa informacyjna) w istotny sposób wpływała na kształtowanie się postaw oświeceniowych i patriotycznych ówczesnego społeczeństwa. W pismach nurtu reformacyjnego czynnikiem sprzyjającym powstaniu wspólnoty czytelniczej była wyraźna deklaracja redakcji co do celów gazety bliskich wyznawanym wartościom.
- 2) Do prospektów wpisane zostały cele wychowawcze, edukacyjne, co z kolei poświadcza obecność leksyki aksjologicznej związanej ze służbą, pożytkiem: *służba, sługa narodu, zastugiwać, przysługa publiczna, poświęcać postugę, pożytek, pożyteczny*. Znajdujemy także odwołania do kręgu wartości bliskich oświeceniu, takich jak: nauka, prawda, wolność. W ten sposób potencjalny czytelnik/prenumerator mógł pozytywnie odpowiedzieć na ogłoszenie wydawcy.
- 3) Zasadniczym celem prasy periodycznej, tym, który był u genezy jej powstania, było informowanie czytelników o bieżących wydarzeniach. Wykładnikiem budowania wspólnoty były zatem wypowiedzi deklarujące zaangażowanie redakcji w realizację tych potrzeb. Wydawcy mocno akcentowali walory nowego pisma, jego treści mające nie tylko zaspakajać ciekawość, ale i ją pobudzać: *zaostrzać ciekawość* (PGK), *zaspakajając sprawiedliwą Jey ciekawość* (PGK), *dogodzić chciwej ciekawości* (PGK), *to wszystko, co Obywatela Polaka otacza i nayżywiej go dotykać może, naypierwszym tej Gazety będzie zamiarem* (PGK). Podkreślano aktualność, pewność i dokładność przekazywanych wiadomości: *nayświeższe* [wiadomości zagraniczne], *naypewniejsze i naydokładniejsze* [wiadomości], [wiadomości o] *naynowszych wynalazkach, naylepsze źródła*. Zachęcano także do nawiązywania współpracy i przesyłania prywatnych doniesień.
- 4) W XVIII-wiecznych prospektach dość dużo miejsca poświęcano warunkom prenumeraty (w tym cenie), wyglądowi gazety, m.in. jakości czcionki, papieru, druku. Prospekty wizualnie (m.in. poprzez format, jakość papieru, dobór czcionki) odzwierciedlały przyszłe gazety. Tak odpowiednio zareklamowany produkt miał przyciągnąć uwagę potencjalnych odbiorców.
- 5) Prospekty stanowią ponadto ciekawy materiał do dalszych badań językoznawczych, zwłaszcza tych zorientowanych genologicznie. Na uwagę zasługuje *prospekt* jako (potencjalny) gatunek wypowiedzi, i to nie tylko dziennikarskiej. Prospekt to paratekst, będący eskortą tekstu właściwego. Zatem i ta perspektywa badawcza może uzupełnić

dotychczasowe studia poświęcone tym typom tekstów/gatunków. Z kolei zamieszczane w prospekcie informacje dotyczące zawartości pisma mogą służyć do badań nazewnictwa gatunków prasowych czy też do poszukiwania śladów dawnych gatunków.

Źródła

- M — „Monitor”, 1765, <https://www.bcul.lib.uni.lodz.pl/dlibra/publication/69740?language=pl> (dostęp: 24.04.2024).
- MP — „Merkuriusz Polski”, 1960, A. Przyboś (oprac.), Kraków: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- PGK — *Prospectus Wiadomości Politycznych Kraiowych i Zagranicznych pod Tytułem Gazeta Krajowa*, 1793, <https://rcin.org.pl/ibl/dlibra/publication/78372/edition/58816> (dostęp: 11.03.2024).
- PGNiO — *Prospectus Wiadomości Politycznych y Uczonych, Kraiowych y Zagranicznych, pod tytułem Gazeta Narodowa y Obca*, 1793, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/149082/display/Default> (dostęp: 11.03.2024).
- PKW — *Nowe pismo peryodyczne pod tytułem: Korrespondent Warszawski Donoszący Wiadomości Kraiowe y Zagraniczne zacznie wychodzić dnia 3. Maia Roku 1792. w Drukarni Piotra Zawadzkiego na Piekarskiej Ulicy Nro 129; Dodatek do Prospektu Korrespondenta Warszawskiego, Dnia 1 Maia R. 1792 we wtorek o godz. 10 zrana*, 1792, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/362095/display/Default> (dostęp: 11.03.2024).
- PPW — *Prospekt Przewodnika Warszawskiego na prenumeratę wychodzić mającego co tydzień w poniedziałek od 8. września 1788. w Warszawie, 1788*, <https://www.dbc.wroc.pl/dlibra/publication/4994/edition/4787/content> (dostęp: 11.03.2024).
- SWW — *Suplement do „Wiadomości Warszawskich”*, 1770, nr 1, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/284216/display/Default> (dostęp: 11.03.2024).

Wykaz skrótów

- ESXVII — Gruszczyński W. (red.), *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII i XVIII wieku*, <https://sxvii.pl/> (dostęp: 20.03.2024).
- SJPDor — Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa, <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/html> (dostęp: 8.09.2023).
- SL — Linde S.B., 1854–1860, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, <https://kpbcmk.pl/dlibra/publication/8173?language=pl> (dostęp: 8.09.2023).
- SW — Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (red.), 1900–1927, *Słownik języka polskiego* [tzw. Słownik warszawski], t. 1–8, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/416371/display/Default> (dostęp: 08.09.2023).

- SWil – Zdanowicz A., Bohusz-Szysko M., Filipowicz J. i in. (red.), 1861, *Słownik języka polskiego* [tzw. Słownik wileński], t. 1–2, Wilno: Wydawnictwo Maurycyego Orgelbranda, www.eswil.ijp.pan.pl/index.php (dostęp: 08.09.2023).
- WSJP PAN – Zmigrodzki P. (red.), *Wielki słownik języka polskiego PAN*, <https://wsjp.pl/> (dostęp: 8.09.2023).

Literatura

- Aleksandrowska E., 1976, Wstęp. „Monitor” 1765–1785. *Rekonesans dziejów redakcji i ideologii*, w: „Monitor” 1765–1785, E. Aleksandrowska (wybór, oprac., wstęp), Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. III–CXLVI.
- Bizior R., 2022, *Prawda w gazetach rękopiśmiennych z 2. połowy XVIII w. (na wybranym materiale). Rekonesans badawczy*, w: M. Kaczor, P. Kładoczny (red.), *Prace Aksjologiczne. Język – literatura – kultura – media*, t. 3: *Dobro – Prawda – Piękno*, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, s. 309–331. <https://doi.org/10.34768/pa2022r18>
- Borawski S., 2005, *Podstawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, w: S. Borawski (red.), *Rozprawy o historii języka polskiego*, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, s. 13–61.
- Dziki S., 2009, *Dzieje prasy polskiej do 1989 r.*, w: E. Chudziński (red.), *Słownik wiedzy o mediach*, Warszawa–Bielsko-Biała: Wydawnictwo Szkolne PWN, s. 69–94.
- Goriaczko A., 1953, *Gazeta Narodowa i Obca*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Jarosz B., 2023, *Język zawodowy polskich dziennikarzy prasowych (XIX–XXI w.)*, Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej.
- Klimowicz M., 1977, *Oświecenie*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kolasa W.M., 2012, *Kierunki badań nad prasą polską najstarszej doby (1501–1729)*, „*Studia Medioznawcze*”, t. 3 (50), s. 65–80.
- Kopaliński W., 1994, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- Łojek J., 1963, *Ze studiów nad czytelnictwem prasy w Polsce w końcu XVIII wieku (1780–1793)*, „*Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego*”, t. 2, s. 5–31.
- Łojek J., 1976, *Prasa polska w latach 1661–1831*, w: J. Łojek (red.), *Prasa polska w latach 1661–1864*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 11–109.
- Ostaszewska D., 2011, „*Merkuriusz Polski*” – początek kształtowania się komunikacji masowej, w: S. Borawski, M. Hawrysz (red.), *Zielonogórskie seminaria językoznawcze 2010*, Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, s. 85–96.
- Platt J., 2004, Wstęp, w: „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*” (1770–1777), J. Platt (wstęp, oprac.), Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. V–CXXXVI.
- Suska D., 2020, *Kategoria prasowości i jej wykładniki w osiemnastowiecznych gazetkach rękopiśmiennych Jędrzeja Kitowicza*, „*Poradnik Językowy*”, nr 1, s. 69–78.

Suska D., 2021, Wykładowcy „paktu faktograficznego” w strukturze osiemnastowiecznych gazet rękopiśmiennych Teodora Ostrowskiego: incipity źródłowe, w: E. Horyń, E. Młynarczyk, P. Żmigrodzki (red.), *Język polski – między tradycją a współczesnością. Księga jubileuszowa z okazji stulecia Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Pedagogicznego, s. 585–594.